



WAKACJE !!!

To było ciężkie dziesięć miesięcy... Właśnie „BYŁO” bo zaczynają się wakacje! To już jest koniec, nie ma już nic. Jesteśmy wolni możemy iść! Cieszę się okropnie jak zapewne wszyscy. Dla jednych ten rok szkolny był przyjemniejszy dla innych troszeczkę bardziej wymagający, ale było minęło! Dla każdego z nas przygotowana jest nagroda w postaci DWÓCH MIESIĘCY ciepłych i wolnych dni.

Nam uczniom życzę przede wszystkim abyśmy spędzili te wakacje jak najlepiej i porządnie wypoczęli – i tu mam na myśli spanie, do której nam się żywnie podoba bez nadzoru budzika nastawionego na tą przekłętą siódmą rano! Żebyśmy rozporządzili ten czas w taki sposób, aby 31 sierpnia można było powiedzieć „Te wakacje były świetne!”. Oczywiście mam nadzieję, że te dwa miesiące będą dla nas bezpieczne i 1 września powędrujemy do szkoły... Przecież nie możemy zostawić nauczycieli samych! Bez nas by się zanudzili :) Liczę na to że w naszych głowach podczas wolnego będą pojawiać się same pozytywne myśli, których nie będą zaprzętać obowiązki życia codziennego. No i przede wszystkim trzeciogimnazjalistom życzę, by nowy rozdział w ich życiu, jaki rozpocznie się w nowej szkole, był jak najbardziej udany.

Drogim nauczycielom natomiast życzę, żeby od nas odpoczęli i spędzili te dwa miesiące w jakimś wymarzonym miejscu z dala od problemów. Aby od września mieli siłę ponownie z nami - uczniami pracować :)

Wszystkim życzę przepięknych, ciepłych, fantastycznych, wymarzonych, najlepszych na świecie wakacji spędzonych w gronie najbliższych!

Do zobaczenia we wrześniu !

Magdalena

EUROWEEK

Na początku maja miałam przyjemność uczestniczyć w tegorocznym Euroweeku. Całe przedsięwzięcie to nic innego jak wycieczka która miała na celu otworzyć nas na język angielski. Przez większość czasu komunikowaliśmy się tylko i wyłącznie w tym języku. Na miejsce pobytu wybraliśmy miejscowość Długopole Zdrój.

Pierwszego dnia, gdy dojechaliśmy zmęczeni podróżą, zostaliśmy ciepło przywitani przez wolontariuszy, których ogromna energia od razu nam się udzieliła.

Wolontariusze przybyli do nas m.in. z Kenii, Włoch, Wietnamu, Francji, Kanady czy Danii. Wszyscy byli niesamowicie zabawnymi ludźmi i bardzo się cieszę, że miałam okazję ich poznać.



red.



red.

Obcokrajowcy przedstawili nam zasady, jakich musimy trzymać się podczas całego wyjazdu. Jedną z nich było - „*Uśmiechaj się cały czas. Nawet kiedy śpisz musisz się uśmiechać*” albo „*Masz cały czas mówić po angielsku. Jeżeli zadzwoni do Ciebie babcia - mów po angielsku! A jeżeli oznajmi Ci że nie rozumie co do niej mówisz powiedz - „I’m sorry Grandma. I must speak English. I love you bye”*”.



red.



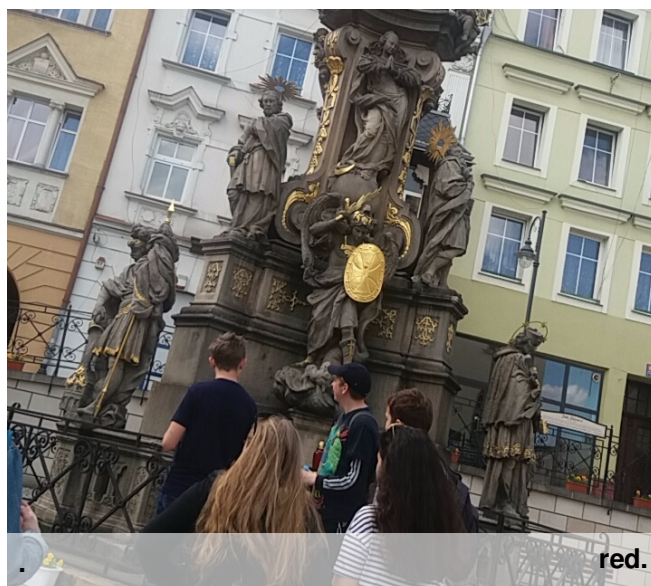
;))

red.

EUROWEEK

Każdego ranka mieliśmy tak zwany Energizer. Brzmi niepozornie, ale w rzeczywistości takie nie było. Gdy drugiego dnia rano przybyliśmy na salę, gdzie odbywały się zajęcia, jedna z wolontariuszek rozłożyła pięć kartek formatu A4 na ziemi. Pomyślałam sobie - „**Fajnie. Może będziemy rysować**” Przynajmniej miałam taką nadzieję, gdyż po paru godzinach snu liczyłam na coś nie wymagającego zaangażowania... Przedstawiła nam zasady. Ona puszcza muzykę, a my chodzimy w kółko po pomieszczeniu, kiedy muzyka przestanie grać, każdy z nas musi dotykać kartki stopą w przeciwnym wypadku był tak zwanym- „forever alone”. Myślicie sobie, że to nic trudnego... Proszę wróćcie parę linijek tekstu wstecz i przypomnijcie sobie ile było kartek... Dokładnie pięć, a nas około siedemdziesięciu osób. Przyznam szczerze, że było to zabawne i ogromnie nas wszystkich do siebie zbliżyło... I to dosłownie.

Codziennie nasz Energizer wyglądał inaczej, jednak to ten pierwszy zapadł mi najbardziej w pamięci.



Zajęcia odbywały się od godziny 9:30 do 20:00 z przerwami na obiad i kolację. Zadania, które zostawały nam powierzone, wymagały ogromnej kreatywności. Dla przykładu losowaliśmy karteczki z gatunkami filmów i podzieleni na grupy dostawaliśmy 45 minut na wykonanie go, a następnie zaprezentowanie przed resztą kolegów i koleżanek. Moja grupa miała za zadanie przygotować film akcji. Na początku wszyscy pomyśleliśmy „**MASAKRA**” (to było ulubione słowo Nikolasa z Francji... Kiedy mówił to po polsku, cała sala leżała ze śmiechu), ale dzięki zespołowej pracy wyszło naprawdę świetnie.

Bardzo podobało mi się to, że byliśmy dzieleni na grupy tak, że za każdym razem byłam z kimś innym i miałam szansę spędzić czas z naprawdę wspaniałymi osobami, których wcześniej nie znałam.

Wolontariusze chętnie odpowiadali na nasze pytania oraz z zapałem pokazywali prezentację na temat ich krajów.

W przedostatni dzień odbyła się wycieczka do Bystrzycy Kłodzkiej i Kłodzka. Zawitaliśmy m.in do Muzeum Zapalek i na Twierdzę Kłodzką.

Ostatniego dnia po długich pożegnaniach zapakowaliśmy się do autokaru i zmęczeni, ale zadowoleni wróciliśmy do Będzina.

Magdalena

OSIĄGNIĘCIA - SZKOŁA PODSTAWOWA NR 13



Niestety nie jesteśmy w stanie wymienić wszystkich konkursów i osiągnięć naszych młodszych kolegów. Poniżej prezentujemy największe osiągnięcia.

Ogólnopolski Konkurs z Języka Angielskiego OLIMPUS (laureaci): Hubert Przybyłowski, Karolina Bartczak, Krzysztof Bolkowski

Ogólnopolski Konkurs Grafiki Komputerowej „Malowanie na Ekranie” : Piotr Kubicki (6b) - II msc, Kinga Kalinowska (4b) - III msc, Maksymilian Sojda (6c) - wyróżnienie.

Ogólnopolski konkurs plastyczny „Straszki śląskie” – Piotr Kubicki (6b) kwalifikacja na wystawę

Ogólnopolski konkurs plastyczny „Bezdroża fantazji” – Maja Tokarska (5c), Julia Rudnik (6b) wyróżnienia

Kangur Matematyczny. W poszczególnych kategoriach wiekowych: wyróżnienia: Guziejewska Melisa (3b), Semeniuk Oskar (5c), Szkop Kacper (5a), Huptyś Michał (5a), Kubocki Piotr (6b), Tatarek Karolina (4a) osiągnęła bardzo dobry wynik.

Zuzanna Piesik (kl. 3a) wyśpiewała dwie nagrody w XX Zagłębiowskim Międzyszkolnym Festiwalu Piosenki (kat. klasy I-III) oraz w IV edycji Ponadregionalnego Festiwalu Piosenki. Zuzia wywalczyła w swojej kategorii II miejsce (najwyższe, bo pierwszego nie przyznano).

***Wszystkim bardzo serdecznie gratulujemy!
Po wakacyjnym odpoczynku zachęamy do podejmowania kolejnych wyzwań !***

OSIĄGNIĘCIA - GIMNAZJUM NR 2

Rok szkolny 2015/2016 obfitował w wiele sukcesów naszych gimnazjalistów

Laureatki Wojewódzkiego Konkursu Przedmiotowego:

- **Wiktoria Piesik (III a) – geografia, Aleksandra Przybyłek (III) a - język polski**

Finalistki Wojewódzkiego Konkursu Przedmiotowego:

- **Maria Kubicka (III b) – biologia, W. Piesik – historia, A. Przybyłek – historia (wywiad z dziewczynami na następnej stronie)**

**Ogólnopolski Konkurs z języka angielskiego OLIMPUS
Tymoteusz Gajda (II a) - laureat**

Ogólnopolski Konkurs z języka angielskiego FOX. W powiecie:

- **I miejsce – Tomasz Stefański (I b), Maria Kubicka (III b)**
- **II miejsce – Paulina Prochacka (I b), Natalia Płaczek (III d)**
- **III miejsce – Michał Bajena I b), Julia Czyż (III d)**

Ogólnopolski Konkurs Plastyczny „Bezdroża fantazji”

- **Paulina Bylica (II a) - wyróżnienie**

Międzynarodowy konkurs Kangur Matematyczny:

- **Tomasz Stefański (I b) - wyróżnienie**



najlepsi w gimnazjum

red.

Laureatki konkursów przedmiotowych o swoich sposobach na sukces, a także planach na przyszłość, jak i również na nadchodzące wakacje.



Ola

Wiktoria

Rozmawiałam z **Aleksandrą Przybyłek** laureatką Wojewódzkiego Konkursu Przedmiotowego z języka polskiego, **Wiktorią Piesik** laureatką Wojewódzkiego Konkursu Przedmiotowego z geografii oraz **Marysią Kubicką** finalistką Wojewódzkiego Konkursu Przedmiotowego z biologii.

Wiemy, że nauka sprawia Wam dużo przyjemności. Jakie są Wasze inne pasje poza nauką?

- Zaczniemy od tego, że nauka tylko niektórych przedmiotów sprawia mi przyjemność :). W wolnym czasie, którego często jest niestety zbyt mało, lubię czytać książki, słuchać muzyki, oglądać dobre filmy, spacerować na świeżym powietrzu, jeździć na rowerze. (Ola)

- Przede wszystkim, nauka nie zawsze jest taka przyjemna (śmiej). Interesuje mnie mnóstwo rzeczy, ale niekiedy tematy przedstawione w podręcznikach, są po prostu nudne. Uwielbiam zdobywać wiedzę dotyczącą różnych dziedzin, ale wtedy, gdy coś mnie zaciekawia. Z tym wiąże się moja ogromna pasja – czytanie. Prawdę mówiąc, gdy nie mam co czytać – cierpię :). Kolejna wielka pasja to muzyka. Jest to także mój niezawodny sposób na relaks. Uwielbiam zarówno słuchać muzyki, jaki i tworzyć coś swojego. Ponadto mam hopla na punkcie fotografii i grafiki komputerowej. (Wiktoria)

- Muzyka (Marysia)

Dlaczego akurat takie przedmioty wybrałyście do konkursów?

- Geografia – bo ją kocham, po prostu. Nauka tego przedmiotu to dla mnie prawdziwa przyjemność i nie sprawia mi żadnych trudności. A historię od zawsze lubiłam; fascynowały mnie zagadki historyczne, niezwykle odkrycia. (Wiktoria)

- Zależy mi na biologii, ponieważ swoją przyszłość wiąże z medycyną :). (Marysia)

- W tym roku szkolnym zdecydowałam się wziąć udział w wojewódzkich konkursach z j. polskiego i historii, gdyż nauka tych przedmiotów jest dla mnie łatwa i przyjemna. Pogłębianie wiedzy z tych dziedzin sprawia mi dużo frajdy :). (Ola)

Czy możecie nam zdradzić sposoby na skuteczną naukę, sukces?

- Primo, to co stale powtarzają nauczyciele – systematyczność. Nawet gdy nauczyciel nie zapowiada odpytywania, warto przynajmniej przeczytać lekcję z podręcznika i notatkę z zeszytu, zwrócić uwagę na ilustracje i wykresy. Secundo, szukać ciekawych sposobów na naukę, urozmaicić ją. Przykładowo, jeżeli ciężko jest zapamiętać, jak nazywała się dana postać historyczna, wymyśl skojarzenie lub narysuj jej karykaturę. Angielskiego można uczyć się, czytając gazety lub ucząc się tekstów piosenek w tym języku. To naprawdę pomaga. Bardzo ważne jest, by lekcję wykorzystać do maksimum – uważnie słuchać nauczyciela i notować najważniejsze rzeczy. Chodzi o to, by wyjść z lekcji i wiedzieć, o czym była (śmiej). I tertio – bardzo pomaga wiara w siebie. Jeżeli się poświęcało czas na naukę, to musi się udać i koniec! (Wiktoria)

- Myślę, że każdy ma swój indywidualny sposób na naukę, mi pomagają notatki, w których porządkuję najważniejsze informacje. (Marysia)

- Nie ma jednego, niezawodnego sposobu na skuteczną naukę. Tak naprawdę każdy musi znaleźć swój własny sposób :). Ja, na przykład, po przerobieniu danej partii materiału, robię notatki z zagadnień, które sprawiają mi najwięcej trudności w zapamiętaniu. Poza tym nie ograniczam się tylko do szkolnych podręczników, lecz poszukuję informacji w różnych źródłach, np. w fachowej literaturze. Korzystam również z map, wykresów i tabel, które ułatwiają mi pamięciowe opanowanie materiału. Oczywiście odrobina dobrych chęci i samozaparcia jest bardzo mile widziana :). Bez tego nic nie jestem w stanie osiągnąć. Ważne jest także, by się nie poddawać, nawet gdy na początku nie wszystko wychodzi tak jak byśmy chcieli. Choć w zeszłym roku nie powiodło mi się najlepiej w konkursie z historii, to porażka ta nie zniechęciła mnie, lecz zmotywowała do cięższej pracy, co zaowocowało tytułem finalisty. (Ola)

Jakie są Wasze plany na wakacje?

- Nie są jeszcze nie do końca zaplanowane, ale mam nadzieję że uda mi się wyjechać do jakiegoś pięknego miejsca i chwilowo odpocząć od nauki :). (Marysia)

- W wakacje chcę przede wszystkim odpocząć od szkolnych obowiązków i naładować akumulatory na kolejny rok. W połowie lipca wyjeżdżam na dwa tygodnie z rodzicami do Gdańska. Poza tym zamierzam spotykać się ze znajomymi, zwiedzać ciekawe miejsca i zapisać się na kurs tańca. (Ola)

- Wypoczynek w ilościach hurtowych, to przede wszystkim. Mam zamiar wybrać się w podróż po Polsce, odwiedzać przyjaciół i krewnych – parę dni w górach, kilka nad morzem, skoczyć do stolicy. A potem dwa tygodnie z rodziną nad jeziorem na Kaszubach. (Wiktorja)



A co po wakacjach? Jaka wizja na przyszłość?

- Po blogim, wakacyjnym lenistwie zacznę naukę w V LO im. Jana Zamoyskiego w Dąbrowie Górniczej, w klasie humanistycznej. Wybrałam 3 rozszerzone przedmioty: j. polski, historię i j. angielski, czyli to, co lubię najbardziej. Nie mam jeszcze sprecyzowanych planów na przyszłość. Ciągle zastanawiam się nad wyborem zawodu, bowiem w dzisiejszych czasach trudno jest pogodzić swoje zainteresowania z potrzebami rynku pracy przy podejmowaniu tak ważnej decyzji. Póki co zamierzam dobrze zdać maturę i być może rozpocząć studia na kierunku humanistycznym bądź językowym, a co będzie potem, to czas pokaże :). (Ola)

- A po wakacjach koniec laby. Trzeba będzie wziąć się do roboty i przyłożyć się do nauki w nowej szkole. Mam nadzieję, że trafię na fajną klasę i wyrozumiałych nauczycieli. Mam mnóstwo planów na przyszłość: iść na kurs tańca, nauczyć się języka chińskiego, robić profesjonalne zdjęcia, komponować własną muzykę, podróżować po świecie i wiele innych. Ale przede wszystkim chcę pomagać innym, np. jako wolontariuszka. Ile uda mi się zrealizować? Czas pokaże. (Wiktorja)

- Moim marzeniem jest by kiedyś zostać lekarzem więc już teraz chciałabym rozwijać się w tym kierunku. (Marysia)

Życzymy spełnienia wszystkich marzeń !

Wywiad przeprowadziła Patrycja



SUKCESY SPORTOWE - SZKOŁA PODSTAWOWA

Zawody wojewódzkie

- III miejsce w biegu na 100m - Eliza Mazurska
- III miejsce w pchnięciu kulą - Roksana Ziółkowska
- V miejsce – Mini piłka siatkowa chłopców
- III miejsce – Półfinał Wojewódzki mini koszykówka dziewcząt
- XI miejsce – Czwórbój lekkoatletyczny dziewcząt



źródło: szkolneblogi.pl

;))

Zawody rejonowe (o zasięgu regionalnym):

- II miejsce – Mini piłka siatkowa chłopców
- II miejsce – Mini koszykówka dziewcząt
- II miejsce – Czwórbój lekkoatletyczny dziewcząt
- VI miejsce – Sztafetowe biegi przełajowe dziewcząt



źródło: vectortoons.com

;))

Zawody powiatowe:

- I miejsce – Sztafetowe biegi przełajowe dziewcząt
- I miejsce – Mini piłka siatkowa chłopców
- I miejsce – Mini koszykówka dziewcząt
- II miejsce – Piłka ręczna dziewcząt
- II miejsce – Czwórbój lekkoatletyczny
- II miejsce - Mini Piłka Nożna chłopców
- III miejsce – Badminton dziewcząt
- VII miejsce – Czwórbój LA chłopców



źródło: 123rf.com

;))

SUKCESY SPORTOWE - GIMNAZJUM



źródło: 123rf.com

:)

Zawody rejonowe:

I miejsce - Piłka Ręczna chłopców

II miejsce – Piłka Ręczna dziewcząt

II miejsce – Badminton dziewcząt

V miejsce – Lekka Atletyka Drużynowa chłopców

V miejsce - Sztafetowe Biegi Przelajowe chłopców

VI miejsce – Lekka Atletyka Drużynowa dziewczęta

Zawody wojewódzkie:

IV miejsce - Piłka Ręczna chłopców- półfinał wojewódzki

IV miejsce– Piłka Ręczna dziewczęta- półfinał wojewódzki

V miejsce – Badminton dziewcząt



źródło: elmesky.com

:)

Zawody powiatowe:

I miejsce - Sztafetowe Biegi Przelajowe chłopców

I miejsce - Piłka Ręczna chłopców

I miejsce - Piłka Nożna chłopców

I miejsce – Lekka Atletyka Drużynowa dziewcząt

I miejsce – Lekka Atletyka Drużynowa chłopców

I miejsce – Piłka Ręczna dziewcząt

II miejsce – Badminton dziewcząt

II miejsce – Koszykówka dziewcząt

III miejsce - Piłka Nożna chłopców

III miejsce – Badminton chłopców



źródło: pl.dreamstime.com

:)

PODWÓJNY SUKCES TEATRZYKU „BAJKA”

*Uczniowie ze Szkolnego Teatryku „Bajka” w XIX PRZEGLĄDZIE MAŁYCH FORM TEATRALNYCH w Będzinie zdobyli **I miejsce**.*

12 kwietnia 2016 roku, podczas finału w obecności rodziców oraz władz miasta, mali aktorzy zaprezentowali na deskach Teatru Dzieci Zagłębia im. Jana Dormana w Będzinie nagrodzone przedstawienie pt. „Czarno na białym”.

Tradycyjnie, jak co roku organizatorzy postanowili przyznać nagrody indywidualne za najlepsze kreacje aktorskie. Tymi nagrodami uhonorowano w tym roku wszystkich występujących aktorów z naszej szkoły.

Nagrody otrzymali:

1. Emilia Ceś
2. Julia Chlebowska
3. Zuzanna Klimiuk
4. Anna Bawołek
5. Mateusz Jeziorski
6. Kinga Kopeć
7. Marta Kulik
8. Julia Olko
9. Dominika Sorek
10. Marcin Śmierciak
11. Julia Wieczorek
12. Nela Wójcik

*Kolejnym sukcesem Szkolnego Teatryku „Bajka” jest zajęcie **I miejsca** w Przeglądzie Form Teatralnych XVI FESTIWALU DZIECI I MŁODZIEŻY „JAWOR”.*

Uczniowie w kategorii teatru żywego planu pokazali przedstawienie „Czarno na białym”. Do przeglądu, który odbywał się w dniach 11 i 12 kwietnia 2016r. zgłosiły się 24 grupy teatralne z placówek kulturalnych i oświatowych z całego województwa śląskiego. Uroczyste ogłoszenie wyników i wręczenie nagród odbyło się w maju w Domu Kultury w Szczakowej.

Uczniów do przeglądów teatralnych przygotowały panie Mariola Góralska, Beata Ziętek, Barbara Marchelak.



Wiosenne inspiracje sportowe

Poniżej i na następnej stronie prezentujemy teksty z trzeciej edycji konkursu "Sportowe inspiracje" organizowanego przez Koło Literackie.

Sportowa wiosna

Trawa już się zazieleniła,
słońce zerka co chwila.
Poprzez świat, co ze snu się budzi,
coś zaczyna wołać na ospałych ludzi.

Z pierwszymi słońca promieniami,
zaczynają ruszać ramionami.
Gdy do tego dodadzą ruch nogi,
to początek ich sportowej drogi.

Zacznij biegać po młodej trawce,
rusz się i nie siedź w ławce.
Możesz śmiało na rower wskoczyć,
okolica po zimie może cię zaskoczyć.

Szkoda w domu tracić piękne chwile,
jak na powietrzu możesz je spędzać mile.
Sportów teraz masz całe mnóstwo,
to nie zimowe ich ubóstwo.

Możesz biegać, chodzić, skakać,
piłkę rzucać, kopać, łapać.
Przesadzisz, ból odczujesz,
ale nigdy tego nie żałujesz.

Maksymilian Sojda 6c



Sportowa wiosna

Po srogiej zimie nadchodzi wiosna, jest to pora radosna.

Kwiatki kwitną, ptaki ćwir, ćwir a ja wyjdę na rower i wywrócę się w żwir.

Zerkam i widzę godzinę na zegarku, chyba wybiorę się do skateparku.

Później pojedę na rolki, ponieważ nie muszę chodzić na zajęcia do scholki.

Bieganie mnie męczy, pływanie wykańcza, więc wypożyczę żaglówkę na jeziorze Hańcza.

Nie lubię też stawać do walk na ringu, pojedę zatem na Hel popływać na katesurfingu.

Więc nie trzeba tak wiele,
by być zdrowym na ciele.

Emilia Andres 5c



Wiosenne inspiracje sportowe

Moja niezwykła wiosna...

Od dzieciństwa uwielbiam różne sporty. Jak miałam dwa lata nauczyłam się jeździć na łyżwach, gdy miałam cztery lata nauczyłam się jeździć na rowerze i rolkach. Lubię być na dworze, uwielbiam też czuć wiatr we włosach. Gdy była zima jeździłam na nartach i łyżwach ale... było mało śniegu więc nie mogłam się doczekać, kiedy zobaczę pierwsze promyki słońca, kiedy wreszcie wyjmę rolki, rower i hulajnogę...

Wreszcie nadszedł ten dzień!

Promyki słońca ogrzały ziemię, wreszcie mogłam jeździć na rolkach i rowerze. Nawet kupiłam nowe, lepsze ochraniacze do jazdy na rolkach.

26 kwietnia, w imieniny mojej mamy, jak zwykle po lekcjach poszłam na boisko szkolne. Postanowiłyśmy z dziewczynami powspinać się po drzewie. Kiedy byłam na wysokości dwóch metrów usłyszałam melodię mojego rockowego dzwonka w telefonie, postanowiłam zejść na dół, aby odebrać połączenie. Stawiałam ostrożnie kroki na gałęziach i nagle usłyszałam trzask... Zobaczyłam, że gałąź, której się trzymałam urwała się. Zanim zdążyłam coś zrobić zauważyłam, że leżę na ziemi i mam całą zdrętwiałą lewą rękę i strasznie boli mnie biodro i oczywiście lewa ręka. Zaczęłam krzyczeć. Dziewczyny na początku myślały, że to żart, ale po pewnym czasie (tak naprawdę po chwili) zeszły do mnie, podały telefon, żebym zadzwoniła do mamy i pomogły mi wstać, rozśmieszały mnie gdy szłyśmy na dyżurkę, dzięki czemu mniej odczuwałam ból. Czekałyśmy chwilę i jakiś pan to zauważył, że coś się stało i powiedział abyśmy poszli do pokoju nauczycieli WF. Tam mój nauczyciel WF pomógł mi (założył chustę trójkątną). Po chwili przyjechała moja mama i chociaż powiedziała, że mnie zabije nawet nie krzyczała na mnie i zawiozła mnie do szpitala. Czekałyśmy tam bardzo długo około czterech godzin. Czas umilała mi rozmowa z mamą i ciocią, która przyjechała zobaczyć co się stało. Potem jak wreszcie mnie przyjęli okazało się, że...mam złamanie z przemieszczeniem oraz złuszczenie kości przedramienia oraz okazało się także, że muszę zostać w szpitalu na operację. Ciocia przywiozła mi rzeczy ponieważ zostałam w szpitalu aż dwa dni. Wbito mi „wenflon” do prawej ręki i pokazano mi salę, w której będę spać. Poznałam tam dwie dużo starsze dziewczyny i jedną malutką dziewczynkę, która miała roczek. Wysłałam wszystkim koleżanką wiadomość SMS co się ze mną stało. Ciocia musiała już jechać, ja zostałam z mamą. Już nie mogłam wytrzymać z bólu więc mama poszła po pielęgniarkę która przyniosła mi lek w kroplówce. Za chwilę operacja mojej ręki, trochę się stresuje, ale jakoś to wytrzymam. Wreszcie wzięto mnie na salę operacyjną. Do ‘wenflonu’ wstrzyknęli mi jakieś płyny i dali miseczkę na twarz zaczęłam sobie wyobrażać dziwne rzeczy i... nie pamiętam co było dalej obudziłam się roztrzęsiona, zabrano mnie do pokoju. Jak mówiła mama i dziewczyny byłam trochę niemrawa umówiłam się z mamą, że na noc pojedzie do domu i za chwilę poszłam spać.

Drugi dzień w szpitalu był strasznie nudny ale na szczęście odwiedziła mnie koleżanka, która też była zakładać gips. Ona złamała ją przez skoki w dal. [...]

W poniedziałek poszłam do szkoły i ostatnio dni stały się nudniejsze.

I TAK WŁAŚNIE ZACZĘŁA SIĘ I SKOŃCZYŁA MOJA SPORTOWA WIOSNA.

Julia Zaciera kl. 4c

TEATRALNE SPOTKANIA

Od ubiegłego roku szkolnego gimnazjaliści rozwijają swoje zainteresowania uczestnicząc w różnych spektaklach teatralnych. Oglądali nie tylko lektury, jak „Scrooge. Opowieść wigilijna” na deskach Teatru Nowego w Zabrze czy „Skapca”. Największym zainteresowaniem cieszą się wyjazdy do teatrów krakowskich. W „Bagateli” obejrzeni współczesną komedię „Boeing, boeing - Odlotowe narzeczone”. Sztuka ta została wpisana do książki Guinnessa za rekordową ilość wystawień i wyróżniona prestiżową Tony Award. W otoczonej legendą Teatrze im. J. Słowackiego zachwycili się adaptacją sceniczną „Ziemi obiecanej”, dzięki energetycznej muzyce, znakomitym piosenkom i tańcom.

Pomysłodawczyniami „teatralnych spotkań” są p. Anna Samsonowicz i p. Joanna Witaszczyk.



red.

Wyjazdy połączone są ze zwiedzaniem magicznego Krakowa. To doskonale lekcje historii, geografii, języka polskiego oraz integracji, gdyż uczestnikami teatralnych spotkań są gimnazjaliści z różnych klas.



red.



red.



red.



red.

Gdzie jesteś, Persefona?

Czy pamiętacie mit o Demeter i Korze? Gdy stęskniona matka czeka na córkę, na świecie jest smutno i szaro... Gdy córka jest z matką, świat jest radosny i pełen barw...

Ten mit to nie tylko wzruszająca historia o miłości matki do córki, ale także informacja dla nas, jak starożytni Grecy tłumaczyli następstwo pór roku.

Dziewczyny z „połączonego” koła literacko – redakcyjnego przeobraziły się w postaci z mitologicznej historii. Zaprosiliśmy do współpracy naszych rówieśników z klasy Va. Oj, działa się! Kilka tygodni prób i w końcu występ. Zaprezentowaliśmy własną adaptację greckiej historii o Demeter i Korze (dla mniej zorientowanych podajemy objaśnienie – Kora i Persefona to ta sama postać).



red.

Jak starożytni Grecy wyobrażali sobie boginię Demeter?

Jako poważną, pełną godności boginię, która na głowie ma wieniec z kłosów, a w ręce trzyma pochodnię. Ubrana jest w długą szatę, która sięga jej do stóp.

Co składali starożytni Grecy Demeter i Korze w ofierze?

Mieszkańcy antycznej Hellady składali tym boginiom w ofierze krowę lub świnie.

Atrybuty Demeter i Kory: kłosy zbóż, maki, narcyz, owoc granatu.

Ciekawe! Demeter według wierzeń starożytnych Greków opiekuje się osadami rolników i ich życiem. To dzięki niej ludzie mają zboża, drzewa figowe, mak i źródła na terenach suchych i skalistych.

Demeter nazywano boginią życia, a Persefonę – boginią śmierci.

Jeśli nie znacie całej historii o Demeter i jej córce, zajrzyjcie do „Mitologii starożytnych Greków i Rzymian” Jana Parandowskiego. Życzymy pasjonującej lektury.



red.



red.

Książki naszych marzeń - projekt czytelniczy

Kochana Aniu,

Jesteś moją najlepszą „literacką” przyjaciółką. Przyjaciółką od serca...

Tak wiele dziewczyn z naszej klasy mówi o Ani. To postać niezwykła: wzruszająca i zabawna, oryginalna i godna podziwu. Zaprzyjaźniłyśmy się z nią na zawsze. Już planujemy lekturę na wakacje – „Anię z Avonlea”, „Anię na uniwersytecie”, „Wymarzony dom Ani” oraz kolejne tomy.

Świetna perspektywa – piękna pogoda, wygodny leżaczek, ulubione lody i opowieść o wspaniałej dziewczynie, która może być ideałem dla współczesnych czytelniczek. Niektóre cechy charakteru Ani zasługują na podziw: szczerłość, pracowitość, ambicja, współczucie, konsekwentne dążenie do celu, wrażliwość...

A - ambitna

N - nieustraszona

I - inteligentna

A - aktywna

S - sympatyczna

H - honorowa

I - impulsywna

Inni bohaterowie o Ani...

Maryla: „Ania odmieniła moje życie, bo jest bardzo wesoła, więc w naszym domu nie jest smutno. Gdy przyjechała do nas, nie chciałam jej przyjąć, ale gdy zobaczyłam, że Mateusz bardzo ją polubił, to zmieniłam zdanie. Jest marzycielką, więc bardzo często zapomina czegoś zrobić: przypala potrawy, ale często wymyśla też np., że ma inną sukienkę.”

Diana: „Ania to najwspanialsza przyjaciółka na świecie. Jest bardzo przyjacielska, bo już na pierwszym spotkaniu się zaprzyjaźniłyśmy. Jest odważna, bo przeszła sama nocą przez las, w którym wymyśliłyśmy, że są duchy.”

Gilbert: „Tak bardzo chciałbym zasłużyć na przyjaźń Ani, żałuję, że nazwałem jej włosy marchewkami, ale to mówi o tym, że jest wybuchowa i wrażliwa na punkcie koloru włosów. Bardzo się uczy i zawsze ze mną rywalizuje o oceny w szkole.”

Ola F.



Ola i jej ulubione książki red.

Maryla: „Ania odmieniła moje życie. Zawsze robiło się to samo: praca w polu, mycie naczyń, sprzątanie i gotowanie z Mateuszem, lecz gdy Ania zamieszkała z nami, nasze życie zmieniło się bardzo szybko. To dziecko jest takie mądre. Uwielbia się uczyć i przynosi do domu same 5,6 i trochę 4. Jest szalona, bo kiedyś upiła Dianę, myśląc, że to sok.”

Diana: „Ania to najwspanialsza przyjaciółka na świecie. Polubiłam ją za to, że odwzajemnia do mnie przyjaźń i bardzo to w niej lubię, lecz niekiedy zdarza się przemądrzała.”

Gilbert: „Tak bardzo chciałbym zasłużyć na przyjaźń Ani. Często lubi ze mną rywalizować, ale jest piękna i mądra, uwielbia się uczyć. Jest ambitna i bardzo mi to imponuje. Chcę, aby to doceniła i mnie polubiła, bo myślę, że bardzo się polubimy.”

Basia K



zakładki

red.



lekcja o Ani...

red.



Maja

red.

Maryla: „Ania odmieniła moje życie. Na początku nie byłam przekonana do adoptowania Ani, lecz gdy zobaczyłam, jak Ania dogaduje się z Mateuszem, odpuściłam. Ania jest bardzo pracowita i mądra. Zawsze ścieli łóżko i pomaga w gospodarstwie. Gdy Mateusz zmarł, zamiast wyjechać na studia, została ze mną w gospodarstwie.”

Diana: „Ania to najwspanialsza przyjaciółka na świecie. Gdy się poznałyśmy, moja Mama nie była przekonana do niej, ponieważ pomyliła sok porzeczkowy z winem i mnie upiła. Wszystko się zmieniło, kiedy Ania uratowała życie mojej siostrze. Ania jest pomocna i przyjacielska choć czasami wybuchowa.”

Gilbert: „Tak bardzo chciałbym zasłużyć na przyjaźń Ani. Jest moją rywalką w klasie, ponieważ umie się skupić. Jest bardzo mądra. Nasze stosunki troszkę poprawiły się, gdy uratowałem ją od utonięcia. Ania jest też odważna.”

Maja T

Maryla : „Ania odmieniła moje życie. Kiedyś, choć trudno mi się do tego przyznać, nie chciałam jej przyjąć do swojego domu. Jednak, kiedy zobaczyłam jaką przyjemność sprawia Mateuszowi rozmowa z Anią, zmieniłam zdanie. Ania bardzo lubiła się uczyć, miała bardzo dobre wyniki w nauce. Lubiała także nazywać różne przedmioty, np.: nazwała nasze drzewo koło domu.”

Diana: „To najwspanialsza przyjaciółka na świecie. Kiedy zobaczyłam ją pierwszy raz, wiedziałam, że się zaprzyjaźnimy. Ania bardzo pomogła rozbudzić swoją wyobraźnię, zakładając klub powieściowy. Cieszę się, że tak dobrze się uczy, lecz jestem jeszcze bardziej dumna, że zdecydowała się porzucić stypendium i pomóc Maryli.”

Gilbert „Tak bardzo chciałbym zasłużyć na przyjaźń Ani. Kiedy ją zobaczyłem, myślałem, że się od razu zaprzyjaźnimy, lecz ona nie ustępowała. Bardzo ją podziwiałem, kiedy była najlepszą uczennicą w klasie. Cieszę się, że przestała już być taka uparta i zostaliśmy przyjaciółmi.”

Oliwia G.



Oliwia z Anią

red.

Trzecioklasiści żegnają się z gimnazjum

1. Co zostanie w twoich wspomnieniach z czasów gimnazjum?

„W moich wspomnieniach pozostaną osoby z klasy i wspaniałe wyjścia klasowe. W gimnazjum poznałam dużo fajnych kolegów i koleżanek” – KLAUDIA

„Moim najlepszym wspomnieniem będzie moja klasa, mimo tego, że się kłócimy, to i tak się lubimy.” – DAWID

„W moich wspomnieniach na zawsze pozostaną pozytywnie nastawione do życia osoby, jakie tutaj poznałam, szczególnie Ty – zawsze uśmiechnięta Weronika” – MAGDA

2. Jakie wydarzenie podobało Ci się najbardziej?

„Najbardziej podobało mi się Halloween, fajnie wtedy wyglądała moja klasa” – KAMIL

„Wybory szkolne! Oczywiście te związane z prawdziwą polityką. Mogłam sobie uzmysłowić powagę wyborów i dzięki temu wydarzeniu zainteresowałam się polityką.” – KAROLINA

„Najbardziej podobał mi się 1 dzień wiosny w I klasie gimnazjum, super było!” – KASIA

3. Czy jest ktoś lub coś za czym będziesz tęsknić?

„Będę tęskniła za niektórymi nauczycielami” – PATRYCJA

„Oczywiście za Tobą Weronka i za takimi dwoma kolegami....” – WERONIKA

„Będę bardzo tęsknił za większością swojej klasy” – KAMIL

„Będę tęsknił za panią Tokarską i panią Tabiś!” – DAMIAN

4. Gdybyś miał/a taką możliwość co byś zmienił/a?

„Więcej rzeczy w sklepiku!” – DAMIAN

„Więcej imprez typu Dzień Dziecka, czy Mikołajki. Ja wiem, że nie jesteśmy już takimi małymi dziećmi, ale jednak wolne od zajęć by się przydało. Było za mało tego typu atrakcji.” – PAULINA

„Chciałabym, aby były darmowe obiady – to bym zmieniła!” – ASIA

5. Co Ci się nie podobało w ciągu tych 3 lat?

„W tej szkole nie podobała mi się atmosfera, podejście niektórych nauczycieli do uczniów, niesprawiedliwość w ocenianiu. To chyba najbardziej.” – JUSTYNA

„Brak luster w toaletach!” – MAGDA

6. Których nauczycieli będziesz najmilej wspominać?

„Naszą wychowawczyni – panią Barbarę Masłoń” – KLAUDIA

„Panią Stach i Panią Krawczyk” – WERONIKA

„Panią Tabiś i Panią Tokarską” – DAMIAN

„Najmilej będę wspominać pana Jana Domaszewicza i panią Masłoń” – PATRYCJA

„Oczywiście p. Krawczyk i p. Stach!” – DAWID

„Panią Tabiś i Panią Chyrę” – MAJA

7. Czy jest jakiś test/uwaga skierowana do Ciebie przez nauczyciela, którą pamiętasz i będziesz pamiętał jeszcze przez długi czas?

„Zróbcie no Weronice jakąś zbiórkę na spodnie, albo chociaż na łaty, żeby przyszyła na te dziury, bo zobaczcie jakie ma biedna spodnie.”

„Fajny dresik Dawid!”

„Karolcia, Ty to biegasz jak stary emeryt na wakacjach!”

„Mów lepiej niż piszesz, bo to Ci wychodzi tragicznie!”

„Weronika, jak Ty masz ładnie zrobione brwi, robisz je u kosmetyczki, czy sama sobie je malujesz?

„Zofia wjechała jak kierowca do supermarketu. Jednego po drzwiach, drugiego po drzwiach, ale zaparkowała

Życie składa się z powitań i pożegnać. Szkoda tylko, że pożegnania tak szybko przychodzą.



próby poloneza

red.



Przygotowania do ostatniego występu w gimnazjum idą pełną parą. Nauczyciela wkładają w to dużo serca, a uczniowie starają się jak mogą, aby akademia wypadła jak najlepiej. Głównym występem będzie przedstawienie pt. „Dziady” w wersji szkolnej. Na próbach panuje jeszcze chaos, ale towarzyszy temu bardzo pogodna atmosfera. Jak na razie jest śmiesznie. Nie wszyscy znają tekst, bo wiadomo komu chce się uczyć tekstu w czerwcu?

Drugim ważnym elementem jest tradycyjny polonez w wykonaniu uczniów klas III. Często ćwiczymy, niestety nie wszystko idzie zgodnie z planem. Sam taniec wychodzi dobrze, ale zdarzają się niezgrania z muzyką. Mimo tego nie zniechęcamy się i cały czas żyjemy myślą, że wyjdzie nam to super! Bo tak też musi być :) Na próbach jest bardzo wesoło. My, tancerze wszystkie pomyłki i niedociągnięcia nadrabiamy uśmiechem i dobrym nastawieniem. Sądzę, że na zakończenie roku wszystko będzie



obsługa techniczna

red.



próby poloneza

red.

Każdy z nas pamięta ten dzień, gdy pierwszy raz zszliśmy do gimnazjum, dla niektórych była to nowa szkoła, wtedy wszyscy mówiliśmy sobie „cześć”, tymczasem już zbliża się dzień, w którym będziemy musieli powiedzieć sobie „do widzenia”, mam nadzieję, że z niektórymi „do zobaczenia!” W szkole bywało różnie, były wzloty i upadki. Wiadomo raz było łatwiej, a raz ciężiej. Nie raz narzekałam jak mi źle. Mimo tego, jest mi smutno, że już kończę gimnazjum. Myślę, że jak niejeden absolwent zatęskni za szkołą i za czasami, w których nie wszystko jeszcze musiało być na poważnie. Zatęsknię za niektórymi osobami z gimnazjum. Z jednymi miałam kontakty bardzo dobre, z drugimi zaś nie dogadałam się kompletnie. Gimnazjum nauczyło mnie trochę życia, pokazało jacy mogą być ludzie, ukształtował się przez to mój charakter, umocnił się. Po wakacjach idę już do technikum, sądzą, że jest to już początek drogi do dorosłego życia. Obawiam się jak to będzie, jaka będzie moja nowa szkoła, moi nowi znajomi, jak będzie wvladało moje nowe życie szkolne.